

Tomasz Olszewski

Sprawozdanie z Otwartych Posiedzeń Katedry Logiki ATK

Studia Philosophiae Christianae 22/1, 220-223

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w Poznaniu. Tematem spotkania były *Najnowsze przyrodnicze badania nad Całunem Turyńskim*. Prelegent przedstawił historię Całunu oraz historię badań nad Całunem, zwrócił też uwagę na duże zainteresowanie polskich badaczy tym problemem. Wśród naukowców bezpośrednio badających płótno panuje powszechne przekonanie o jego autentyczności. Przekonanie to inspiruje i nadaje sens prowadzeniu szczegółowych analiz oraz gwarantuje prawdziwość wyciąganych wniosków. Badania te pozwalają odtworzyć i zweryfikować przekaz męki i śmierci Chrystusa oraz ujawniają pewne szczegóły anatomii i fizjonomii Chrystusa. Prelekcja była ilustrowana interesującymi przeżroczkami.

TOMASZ OLSZEWSKI

SPRAWOZDANIE Z OTWARTYCH POSIEDZEŃ KATEDRY LOGIKI ATK

W omawianym okresie odbyło się pięć posiedzeń. Na pierwszym z nich, dnia 10 maja 1984 r., gościł prof. dr Horst Wessel z Uniwersytetu Humboldta w Berlinie. Wygłosił on odczyt nt. *Ein paradoxienfreies System der aussagenlogischen Folgebeziehung*. Referat dotyczył prób przewyżczenia w zdaniowych rachunkach logicznych tzw. paradoksów implikacji materialnej. Prof. H. Wessel zreferował na początku dzieje zagadnienia wskazując na rozwiązania dokonane w rachunkach: ścisłej implikacji Lewisa, mocnej implikacji W. Ackermanna, w systemie E (entailment) A. R. Andersona i N. D. Belnapa oraz w systemie implikacji analitycznej W. T. Parry. Następnie zaprezentował własne osiągnięcia w zakresie badań nad możliwością eliminowania wspomnianych paradoksów w systemach logicznego stosunku wynikania. Chodzi o dwa takie systemy, z których pierwszy, system tzw. mocnego stosunku wynikania, został przytoczony po raz pierwszy przez A. Zinowiewa i H. Wessela w książce *Logische Sprachregeln*, Berlin 1975. Wspomniany system eliminuje wprawdzie szereg znanych twierdzeń paradoksalnych, ale pozostawia inne. W nowym systemie, przedstawionym ostatnio w książce: H. Wessel, *Logik*, Berlin 1984, a więc w systemie tzw. ścisłego wynikania logicznego, H. Wessel eliminuje, jak sam twierdzi, wszystkie znane paradoksalne twierdzenia rachunku zdań. Rezultat ten ma być zagwarantowany przez nałożenie pewnych warunków zawężających dotychczasowy zakres pojęcia stosunku wynikania. Prof. H. Wessel uznaje mianowicie formułę „z A wynika logicznie B” jako niezawodną regułę ścisłego wynikania logicznego jedynie wówczas, gdy spełnia ona trzy następujące warunki:

- (1) $A \rightarrow B$ jest tautologią klasycznego rachunku zdań,
- (2) B zawiera tylko takie zmienne zdaniowe, które występują również w A,
- (3) A nie jest kontradycją, zaś B — tautologią.

Ostatni warunek stanowi zaprzeczenie obu klasycznych zasad: „Ze sprzeczności wynika logicznie cokolwiek” i „Tautologia wynika logicznie z czegokolwiek”.

Dyskusja nad przedstawioną propozycją prof. H. Wessela skupiła się z jednej strony na rozróżnieniach terminologicznych, z drugiej zaś — na porównaniu jego tezy z osiągnięciami w tym zakresie prezentowany-

mi na naszym gruncie przez K. Ajdukiewicza, L. Borkowskiego, Z. Czerwińskiego i E. Zarnecką-Białą.

Drugie posiedzenie Katedry odbyło się 5 listopada 1984 r. a więc na początku nowego roku akademickiego. Kierownik Katedry doc. dr hab. E. Nieznański wygłosił referat pt.: *Uwagi krytyczne o logice doskonałości Charles'a Hartshorne'a*. Referent przypomniał najpierw dowód na istnienie Boga oparty o pojęciu bytu i doskonałości; jest on autorstwa Anzelm z Canterbury (1033—1109), a od czasów Kanta nosi nazwę argumentu ontologicznego. W 1941 r. w *Men's Vision of God* C. Hartshorne stwierdził — jako pierwszy — że są dwa różne dowody Anzelm: tym drugim jest dowód modalny zawarty w rozdziale trzecim *Proslogionu* (klasyczny argument ontologiczny przedstawił Anzelm w rozdziale drugim). Formalizację tego drugiego dowodu podał Hartshorne najpierw w artykule pt. *The Logic of the Ontological Argument*, w: *Journal of Philosophy* 1961 r., a następnie w książce *The Logic of Perfection*. Referent przedstawił tę formalizację, wskazał na pewne inne jej wersje, a następnie poddał ją krytyce zarzucając m.in., że jej wartość przekonywująca jest wątpliwa, skoro można dowieść tezę przeciwną; wystarczy w tym celu jedno założenie zastąpić innym, równie uprawnionym z punktu widzenia założeń dowodu. Inną wadą formalizacji okazał się brak dowodu jedyności bytu będącego Bogiem.

W dyskusji nad zreferowaną formalizacją i jej krytyką zwracano uwagę na różne aspekty tej formalizacji oraz formalizacji w ogóle. W podsumowaniu referent stwierdził, że filozofowanie wymaga stosowania języka spełniającego odpowiednie wymogi metodologiczne, m.in. ścisłości, jednoznaczności i konsekwencji.

Trzecie posiedzenie Katedry miało miejsce 25 marca 1985 r. Na tym posiedzeniu doc. E. Nieznański przedstawił sprawozdanie z działalności Katedry omawiając m.in. publikacje jej pracowników, kontakty z naukowcami z zagranicy, planowane prace i odczyty. Następnie mgr Tomasz Olszewski wygłosił referat pt. *Prawdziwościowe a formalno-logiczne związki międzyzdaniowe*. Referat ten przedstawił próbę ujęcia porównawczego i systematyzującego dwóch wyróżnionych przez logikę rodzajów związków międzyzdaniowych: prawdziwościowych, które wiążą dwa zdania ze względu na ich wartości logiczne, oraz formalno-logicznych, zachodzących między zdaniami ze względu na ich formę logiczną, a bez względu na ich wartości logiczne. Do tych pierwszych zalicza się np. związek niezgodności pod względem wartości logicznej (gdy jedno ze zdań jest prawdziwe a drugie fałszywe) zapisywany za pomocą alternatywy rozłącznej; do tych drugich należy np. związek sprzeczności logicznej (gdy alternatywa rozłączna tych zdań jest interpretacją jakiejś tautologii logicznej, czyli gdy jest prawdą logiczną). Referent zwrócił uwagę na pewne analogie w opisie nazw i zdań, które być może pozwolą na ustalenie dualności w semiotycznej teorii nazw i zdań.

W dyskusji zaznaczono m.in. potrzebę głębszej analizy przedstawionego zagadnienia, konieczność uwzględnienia relatywizacji prawdy logicznej do klasycznego (lub też innego) rachunku logicznego; zaciekawienie wzbudziła możliwość równoległego opisu nazw i zdań ze względu na wspomniane analogie semiotyczne.

Dnia 22 kwietnia 1985 r. czwarte posiedzenie Katedry rozpoczęto omawianiem programu zajęć na przyszły rok akademicki. Następnie referat pt. *Koncepcja błędów logicznych i ich klasyfikacja* wygłosił ks. dr Mieczysław Bombik. W referacie zwrócono uwagę na to, że choć

znajomość błędów logicznych i biegłość w ich wykrywaniu nie zastąpi (wbrew nieraz spotykanemu mniemaniu) studiowania i znajomości rachunków i teorii logicznych, to jednak problematyka ta jest bardzo istotna przede wszystkim ze względu na jej praktyczne znaczenie. Tymczasem zagadnieniu błędów logicznych poświęca się zazwyczaj zbyt mało miejsca w wykładach, podręcznikach i pracach badawczych.

Odróżnienie błędów logicznych od innych nieprawidłowości językowych nie jest do końca możliwe ze względu na brak ostatecznego ustalenia przedmiotu logiki i jej metod. Pojęcie błędu logicznego jest przy tym nie tylko nieostre, ale i stopniowalne; stąd trudności z klasyfikacją tych błędów. Mówiąc „błąd logiczny” ma się najczęściej na myśli szeroko pojętą logikę, chodzi więc również o błędy poznawcze, metodologiczne, semiotyczne.

Po takim wstępie referent przedstawił dokładny przegląd historyczny tematyki błędów logicznych. Z polskiej bibliografii tematu wymienił — jako wyróżniające się — monografię P. Kozńskiego pt. *Błędy logiczne w wypowiedziach* oraz dwa artykuły St. Kamińskiego. Drugi z tych artykułów, pt. *Systematyzacja typowych błędów logicznych* (Roczniki Filozoficzne, tom X), posłużył jako podstawa do ostatniej części referatu, w której przedstawiono bogaty zestaw rozmaitych rodzajów szeroko rozumianego błędu logicznego.

W dyskusji nad tematyką referatu zwrócono uwagę przede wszystkim na niezwykle różnorodny wachlarz przykładów błędów, jak i na potrzebę syntetycznego ujęcia tego zagadnienia. Proponowano również, by pozostawać przy ścisłym, węższym pojęciu błędu logicznego; przy takim podejściu, do takich błędów zaliczano by błędy niejednoznaczności zdań oraz błędy wnioskowania, czyli *non sequitur* (gdy wniosek nie wynika logicznie z przesłanek), błąd materialny (gdy któraś z przesłanek jest fałszywa), wreszcie *petitio principii* (gdy wnioskowi przypisuje się stopień pewności większy niż najniższy stopień pewności wśród przesłanek).

Dnia 6 maja 1985 r. uczestnicy posiedzeń Katedry Logiki zebrałi się — wraz z pracownikami innych katedr Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej i studentami tego wydziału — na odczycie prof. Petera Thomasa Geacha z Wielkiej Brytanii. Odczyt pt. *O niezmienności Boga* wygłoszony został po polsku. Prof. P. T. Geach uzasadnił potrzebę podejmowania tego tematu tym, że na Zachodzie (a w szczególności w Anglii i Stanach Zjednoczonych) podejmuje się próby argumentowania ze stanowisk chrześcijańskich na rzecz zmienności Boga. Zdaniem referenta teza o zmienności Boga jest nie do utrzymania. Świat jest faktycznie zmienny, bo zmienne są jego części; gdyby Bóg był zmienny, i to wskutek zmian w świecie, to byłby po prostu składnikiem tego świata, składnikiem ważnym, ale nie Bogiem w sensie chrześcijańskim, lecz bóstwem na wzór pogański.

Jedyna zmienność, którą można sobie w przypadku Boga wyobrazić, to zmienność myśli Boga, zmienność decyzji Boga wskutek postępowania Człowieka. Bóg jednak nie musi uzależniać swych decyzji od zachowań ludzkich, bo jego wiedza nie jest niczym ograniczona: Bóg zna ludzi i ich wybory, ludzkie decyzje go nie zaskakują, nie musi więc zmieniać swych postanowień. Taki stan rzeczy nie ogranicza ani woli Boga, ani jego mocy. Tak więc pojęcie Boga wszechmocnego, nieograniczenie wolnego i wszechwiedzącego, a przy tym niezmiennego, jest do pogodzenia z faktem zmienności świata i zmienności decyzji ludzkich.

W dyskusji, która nastąpiła po odczycie, poruszono m.in. kwestię

włączenia pojęcia *esse* do rozważań o niezmienności Boga, sprawę języka i systemu filozoficznego na gruncie którego takie rozważania się prowadzi, zagadnienie dystrybutywnego czy kolektywnego pojmowania świata, wreszcie problem nieidentyczności (w sensie Leibniza) trzech Osób Boskich. W tej ostatniej, najciekawszej — jak się zdaje — sprawie, prof. P. T. Geach jest zdania, że Bóg jest substancjalnie jeden, a każda z trzech Osób Trójcy Świętej jest tym samym Bogiem, przy czym specyficzna relacja — nazwijmy ją — współboskości między tymi Osobami, będąc słabszą od identyczności Leibnizowskiej (bo to są trzy różne Osoby), jest jednak jakąś szczególną relacją równościową.

SPRAWOZDANIE Z III TYGODNIA HIGIENY PSYCHICZNEJ LUBLIN 7—10 LISTOPADA 1984 R.

Od trzech lat Polskie Towarzystwo Higieny Psychicznej organizuje w rocznicę śmierci swego założyciela, profesora Kazimierza Dąbrowskiego, *Tygodnie Higieny Psychicznej* poświęcone zagadnieniom higieny psychicznej w różnych aspektach życia i funkcjonowania człowieka.

Pierwsze tego typu spotkanie zorganizowane 2 lata temu w Warszawie poświęcone było teoriom V. Frankla i prof. Dąbrowskiego. Ubiegłoroczne zajmowało się problemami higieny psychicznej i życia rodzinnego.

Tegoroczny *III Tydzień Higieny Psychicznej* przebiegał pod hasłem „Higiena psychiczna w nauczaniu i wychowaniu młodzieży”. Jako motto spotkań organizatorzy wybrali cytat z dzieła Kazimierza Dąbrowskiego: „Rozwijaj siebie, byś mógł rozwijać swoje dziecko”.

Wszystkich przybyłych serdecznie powitał mgr Janusz Iwaniuk, przewodniczący lubelskiego oddziału PTHP.

Prof. Tadeusz Galkowski, prezes PTHP, w krótkim referacie otwierającym obrady nakreślił zadania higieny psychicznej w świetle potrzeb wychowania i nauczania. Tematyczną osią wystąpienia było kluczowe dla Ruchu Higieny Psychicznej pojęcie rozwoju człowieka. Prelegent odwołując się do koncepcji Dąbrowskiego, ujął rozwój jako proces całego życia. Następnie omówił zagrożenia człowieka i jego rozwoju. Stwierdził, że są one związane zarówno z ekosferą, jak i ze środowiskiem społecznym człowieka. Dlatego też obecnie preferuje się kontekstualny model rozwoju uwzględniający cały kontekst rozwoju jednostki. Motorem rozwoju w tej koncepcji jest sama jednostka. Takie ujęcie jest więc odrzuceniem redukcjonistycznego modelu S—R. Według prof. Galkowskiego budzenie tkwiących w człowieku wartości to także rozwój. Do tego rodzaju rozwoju konieczna jest podmiotowość i tożsamość jednostki. Na bazie powyższych rozważań prelegent zaproponował definicję wychowania jako dostarczania jednostce doświadczeń z optymalnym nastawieniem na jej rozwój. Za nadrzędne wartości wychowania uznał podmiotowość i poczucie sprawczości. Aby zrealizować te postulaty, szkoła musi stać się systemem zewnątrzsterownym, a skutecznością metod wychowania powinny rządzić prawa rozwojowe jednostki.

Dalszą część pierwszego dnia spotkań wypełnił referat ks. dr Kazimierza Popielskiego pt. *Logoterapia życia codziennego* oraz dyskusja dotycząca logoteorii i logoterapii prowadzona przez prelegenta. Dr Popielski wskazał na punkty styczne logoteorii i koncepcji Dąbrowskiego.